Cena 6 hal.

Nr. 189. Kraków, Piątek 16 Kwietnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 198. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Cesarz dla klasztoru jasnogórskiego.

Wiedeń, 16 kwietnia

(T. B.) Z kwatery prasowej wojennej donoszą: Cesarz Franciszek Józef ofiarował na cele klasztoru jasnogórskiego w Częstochowie 25.000 K, który to dar został przełożonemu klasztoru wręczony przez specyalnego delegata.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 16 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 15 kwietnia: **W Galicyi zachodniej rozbił się rosyjski wypad koło Ciężkowic nad Białą w rannych godzinach w dniu 14 b. m.**

Na wzgórzach po obu stronach Wysocka, nad Stryjem, zaatakowały silniejsze rosyjskie oddziały pozycye naszych wojsk. Po zaciętej walce został nieprzyjaciel odrzucony. W kontrataku wzięliśmy ważne wzgórza i obsadzili je, przyczem zabraliśmy do niewoli 3 oficerów i 661 żołnierzy.

Na reszcie frontu karpackiego tylko walka działowa. W wielu odcinkach spokój.

W Galicyi południowo - wschodniej i na Bukowinie nie zaszły żadne wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu jen. von **Hoefer**, polny marszałek porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 16 kwietnia.

Wielka główna kwatera donosi dnia 15 kwietnia:

Wschodni teren wojny:

Na wschodnim terenie wojny, położenie pozostało niezmienione.

Zachodni teren wojny:

Między Mozą i Mozelą przyszło wczoraj tylko do odsobnionych walk. Koło Marcheville ponieśli Francuzi podczas trzech bezskutecznych ataków ciężkie straty. Na zachód od drogi Essey - Flierey trwała walka aż do nocy o mniejszy kawałek okopu.

Około i w Lesie Kapłańskim rozbiły się francuskie ataki.

Nieprzyjacielskie oddziały, postępujące przeciw naszym pozycyom na północny wschód od Manonville, zostały przez nasze wojska przy ciężkich stratach dla nieprzyjaciela, odrzucone.

Na południe od Hartmansweilerkopf usiłowali Francuzi pięć razy bezskutecznie przełamać nasz front. — Zresztą w Wogezach odbywały się tylko walki działowe.

Naczelne kierownictwo armii.

Berlin, 16 kwietnia.

(T. B.) Wielka główna kwatera podaje rozkaz dzienny wydany przez francuskiego generała Dubailla dowodzącego I. armii francuskiej w dniu 5 kwietnia: Rozkaz ten kończy się słowami: „Jutro zamknięty będzie pierścień, którym osaczamy przeciwnika między Verdun a Pont a Mousson i zniszczymy go znacznymi siłami atakując między Metzem a St. Mihiel. Każdy walczący musi wiedzieć, że armaty które słyszy przed sobą, są armatami francuskiemi strzelającemi na tyłach przeciwnika. Dla odparcia tego ataku Niemcy obecnie rozporządzają tylko małemi rezerwami, a nawet gdyby ściągnęli nowe, to mogłoby chodzić tylko o kilka batalionów".

Straty angielskie.

Londyn, 16 kwietnia.

(T. B.) Marszałek polny F r e n c h oblicza angielskie straty w Neuve Chapelle **w zabitych 190 oficerów i 2.337 żołnierzy, rannych 359 oficerów i 8.173 żołnierzy**; nadto brak 23 oficerów i 1.728 żołnierzy. Według obliczeń Frencha miał nieprzyjaciel **12.000 rannych i kilka tysięcy zabitych.** Angielskie straty zostały w kilku dniach zastąpione świeżemi wojskami. French, w końcu sprawozdania podnosi konieczność większych zapasów amunicyi.

Cesarz Wilhelm o rabunkach Rosyan.

Wrocław, 16 kwietnia.

(T. B.) „Schles. Ztg" ogłasza przemówienie cesarza Wilhelma podczas przeglądu pułku grenadyerów we Francyi. Cesarz wyraził pułkowi uznanie za jego odznaczenie się w Szampanii i podziękowanie za jego czyny. Następnie cesarz rozmawiał długo z oficerami, przyczem opisał, jak Rosyanie gospodarowali w jego zamku myśliwskim w Romingten. Nawet porozwieszane tam rogi jelenie zrabowali, ale bardzo się pomylili, albowiem były to tylko imitacye, gdyż prawdziwe rogi znajdują się w zamku królewskim w Berlinie. Cesarz był pełen otuchy co do przyszłości i wyraził radość i dumę z powodu czynów armii.

Przywódcy Ukraińców w głównej kwaterze.

Wiedeń, 16 kwietnia.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Wczoraj przedpołudniem prezydent najwyższej ukraińskiej Rady narodowej, poseł Dr Kość L e w i c k i i prezes Związku ukraińskich posłów z Bukowiny, pos. W a s i l k o, zostali przyjęci przez naczelnego komendanta armii, arcyksięcia Fryderyka, a potem przez arcyksięcia Karola Franciszka Józefa. Podczas tych posłuchań podniósł Dr Lewicki w przemowie objawiające się obecnie na polach bitwy bohaterstwo i wierność ukraińskich żołnierzy i legionistów dla cesarza i państwa i wyraził podziękę narodu ukraińskiego za okazaną przez naczelne kierownictwo armii troskę o ukraińskich legionistów. Tylko w obrębie monarchii austro-węgierskiej i tylko pod panowaniem sławnej dynastyi, zakończył Dr Lewicki, widzimy, my Ukraińcy z Galicyi i Bukowiny, możność naszego rozwoju. Staliśmy i stoimy także w tej ciężkiej godzinie w najwierniejszem uczuciu dla cesarza i państwa.

Obaj arcyksiążęta odpowiedzieli na te wiernopoddańcze przemowy w najłaskawszy sposób, przyczem wspomnieli w gorących słowach o okazanej na polach bitwy niezwykłej waleczności ukraińskich żołnierzy i legionistów, oraz bukowińskiego ukraińskiego legionu huculów.

W rozmowach po audyencyi poświęcili obaj arcyksiążęta narodowi ukraińskiemu słowa sympatyi i podnieśli z uznaniem patryotyczną działalność obu przybyłych posłów. Na zaproszenie arcyksięcia Fryderyka wzięli obaj posłowie udział w obiedzie. Następnie naczelny komendant armii pożegnał się z nimi słowy: Cierpliwości, my przetrzymamy.

TELEGRAMY.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 16 kwietnia 1915).

Pomnik dla poległych funkcyonaryuszów dóbr żywieckich.

Wiedeń. (T. B.) „Korrespondenz Wilhelm" donosi: Arcyksiążę Karol Stefan zamierza wystawić w swych dobrach w Żywcu pomnik na cześć poległych osób z personalu tych dóbr. Wykonanie projektu tego pomnika powierzył arcyksiążę rzeźbiarzowi Józefowi K r u c z k i e w i c z o w i. Kruczkiewicz wygotował już model, który arcyksiążę Karol Stefan oglądnął w pracowni rzeźbiarza dnia 13 bm.

Zawiedzione nadzieje rosyjskie.

Berlin. (T. B.) Jak „Tageblatt" donosi z Kopenhagi, „Russkij Inwalid" pisze, że zajęcie Przemyśla wcale dotąd nie wywarło widocznego wpływu na operacye wojskowe. Odwaga i siła nieprzyjaciela w walkach w Galicyi, pisze „Russkij Inwalid" — teraz raczej się wzmogły. Obecnie można poznać, że odsiecz Przemyśla, przynajmniej w ostatnich czasach nie była celem operacyj austryackich w Karpatach.

Rewelacye Venizelosa.

Konstantynopol. (T. B.) Ogłoszone w Atenach dokumenta, zawierające rewelacye Venizelosa, wywołują tu sensacyę. Ogólnem jest mniemanie, że ogłoszenie to jest raczej ciosem dla trójporozumienia, którego machinacye obecnie zostały oficyalnie odsłonięte.

Zadania Turków w Egipcie.

Konstantynopol. (T. B.) Komendant armii, wysłanej do Egiptu, D ż e m a i l basza wygłosił podczas wydanego na jego cześć bankietu mowę, w której powiedział: Chcemy Egipt oczyścić z plamy jego uwodziciela i wroga wypędzić. Chcemy wyrzucić ztamtąd Anglików i uwolnić naszych muzułmańskich braci z pod jarzma. Jestto obowiązkiem nie tylko stojących pod moją komendą wojsk, lecz też wszystkich muzułman. Zakończył on oświadczeniem, że cel ten zostanie osiągnięty.

Podniesienie cen węgla.

Wiedeń. (T. B.) W podaniu z 31 z. m. Komitet wykonawczy kopalń ostrawsko - karwińskich zawiadomił ministerstwo robót publicznych, że przedsiębiorstwa górnicze rewiru ostrawsko - karwińskiego zamierzają z dniem 15 kwietnia podnieść cenę węgla o 10 hal. na 100 klg, a motywowały ten zamiar bezpośrednio mającem nastąpić podwyższeniem płac robotniczych i podrożeniem prawie wszystkich materyałów ruchu.

Ministerstwo robót publicznych poddało gruntownemu zbadaniu podane powody i przyjęło pod pewnymi warunkami zamierzone podniesienie ceny. Warunki te zmierzają między innemi do uwzględnienia obecnych konsumentów przez pewną stałość cen sprzedaży przez poniechanie w dającym się przewidzieć czasie dalszego podwyższenia cen i do ponownego obniżenia cen węgla w razie obniżenia cen ruchu.

Bank wojenny dla Galicyi.

Wiedeń, 16 kwietnia.

(T. B.) „Wiener Ztg" ogłasza rozporządzenie ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości w sprawie utworzenia na podstawie cesarskiego rozporządzenia z 10 października 1914 Galicyjskiego wojennego zakładu kredytowego.

W nieurzędowej części „Wiener Ztg" podaje statuty tego zakładu.

Minister Heinold o opiece nad uchodźcami.

Wiedeń, 16 kwietnia.

(T. B.) Minister spraw wewnętrznych, bar. Heinold wystosował pod datą 13 kwietnia br. do odnośnych szefów krajowych następujący okólnik:

Operacye wojenne zmusiły setki tysięcy austryackich obywateli do ucieczki do krajów zachodnich, gdzie od tego czasu oczekują chwili możności powrotu do swych domów. Usiłowaniom wszystkich, kwestyą uchodźczą zajętych władz państwowych, łącznie z korporacyami autonomicznemi, udało się umieścić uchodźców prowizorycznie w poszczególnych na ich przyjęcie przeznaczonych krajach. Zarząd państwowy przyjął na siebie koszta umieszczenia, żywienia i odziewania, a obecnie zajęty jest tem, by również z środków państwowych, przy materyalnem i moralnem współdziałaniu ofiarnych, gotowych do pomocy kół prywatnych, w ramach możności zapewnić zaspokojenie materyalnych, kulturalnych, społecznych oraz sanitarnych potrzeb uchodźców.

Wszystkie te zarządzenia, które zostały szczegółowo omówione w licznych okólnikach, wystosowanych do władz politycznych, mogą tylko wówczas działać zupełnie skutecznie, jeżeli władze i organa państwowe i autonomiczne, zajmujące się ich bezpośredniem przeprowadzeniem, odpowiednio zrozumieją wynikające z tego dla nich zadania i jeżeli ludność miejscowa, która patryotyczną gotowość niesienia pomocy, i ducha obywatelskiego zadokumentowała w sposób imponujący, w miesiącach wojny przy najróżnorodniejszych sposobnościach— także na tem polu opieki wojennej, czynnie będzie współdziałała.

Zarząd państwowy przy kierowaniu całego przypływu uchodźców, biorąc pod uwagę względy wojskowe, polityczne i gospodarcze, a zwłaszcza także sprawę aprowizacyi ludności miejscowej i samych uchodźców, trzymał się zasady, że przeciążenia poszczególnych okolic uchodźcami musi się unikać w ogólnym interesie państwowym i odpowiednio do tego wydał dla umieszczenia uchodźców wskazówki, odpowiadające bieżącemu rozwojowi emigracyi. Przestrzeganie tych wskazówek może wprawdze czasem za sobą pociągać pewne ostrości dla poszczególnych uchodźców, ale musi się tego żądać w interesie dobra ogółu.

O ile jednak tym ogólnym dezyderatom państwowym uczyniono zadość, władze mają, także i poza temi ramami, być miejscem opieki i ochrony dla uchodźców. Cały kompleks kwestyj, stojących w związku z opieką nad uchodźcami, stawia właśnie władze rzeczowo i formalnie, przed nowym problemem, dla którego zadawalniającego rozwiązania warunkiem jest szczególne zrozumienie i odczucie tego, ze strony wszystkich zajmujących się tem organów.

Uchodźcy bez względu na to, czy im się udało jeszcze na czas zabezpieczyć sobie środki utrzymania lub nie, cierpią wskutek opuszczenia swych miejsc rodzinnych wskutek oddalenia od swego zakresu działania, który chociażby był czasem bardzo skromnym, jest im drogim. Oni są w niepewności co do losu swoich mieszkań i dobytku, a częstokroć także swych najbliższych członków rodziny, których podczas ucieczki stracili z oczu lub musieli zostawić. Stosunki życiowe w prowizorycznem miejscu pobytu, przyzwyczajenia życiowe i język danej ludności są im również obcemi i nieznanemi, potrzebują więc w szczególnej mierze opieki i ochrony władz. Mogą też na nią tembardziej liczyć, o ile że konieczność strzeżenia świętych praw całego państwa nakłada na nich wszystkie te ofiary i oni też biorą je na siebie w tem odczuciu. Jest więc pierwszym obowiązkiem władz administracyjnych stać u boku uchodźcom zradą we wszystkich sprawach i kwestyach, jakie wynikają z niezwykłego położenia, stworzonego dla nich przez sytuacyę przymusową i działać poza ramami czysto administracyjnej czynności jako chroniący uchodźców opiekunowie.

Temi pojęciami muszą się one też kierować przy przeprowadzaniu tych zarządzeń, które zostały ogólnie wydane przez ministerstwo spraw wewnętrznych dla fizycznego i duchowego dobra uchodźców. Władze, zwłaszcza pierwszej instancyi, muszą się uważać za obowiązane do występowania z inicyatywą celem polepszenia losu uchodźców i w ramach wydanych instrukcyj, albo stawiać same potrzebne wnioski u politycznej władzy krajowej, albo zachęcać istniejące komitety ratunkowe do wkraczania, względnie do przedkładania odpowiednich propozycyj.

Także pod względem formalnym obowiązek opieki nad uchodźcami, jak i wszystkie inne z wojną stojące w związku kwestye, wymaga szczególnego traktowania. Największą szybkość w załatwianiu spraw, unikanie wszelkiej rozwlekłości aktów, nie zważanie na ewentualne formalne braki wobec nieodzownych rzeczowych potrzeb i życzeń, należy uważać za najwyższą zasadę i w tym duchu postępować.

Jak z zadowoleniem stwierdzam, organa zarządu państwowego i ręka w rękę z nimi postępujące ciała autonomiczne, ogółem dotąd już kierowały się tym punktem widzenia. Zadaniem władz politycznych krajowych jest więc czuwać nad tem i zawsze i przy każdej nadarzającej się sposobności działać, aby te merytoryczne i formalne zasady były w możliwie jeszcze intenzywniejszy sposób i nadal przez wszystkie odnośne władze i organa przestrzegane i przeprowadzane.

Ludność miejscowa od początku wojny przez czynny udział w tak wielu pod patronatem państwowym działających komitetach uchodźczych dała dowody poważnego współczucia dla losu uchodźców i wszędzie okazała, że jest przejętą przekonaniem, że przyjazna życzliwość wobec swych współobywateli, bez różnicy narodowości i wyznania, którzy w pełnem zaufaniu schronili się do krajów niezagrożonych wojną, należy do zakresu tych obowiązków, które mają spełnić w interesie ojczyzny nie stojący pod bronią obywatele.

Utrzymanie żywe tej świadomości i działanie w kierunku jej pogłębienia przez nasze władze w porozumieniu z organami autonomicznymi, musi być drugiem zadaniem politycznych władz krajowych, które to zadanie, jak się spodziewam, będzie celowo spełnione. **Przeprowadzony w ten sposób aż do najdrobniejszych odgałęzień aparat administracyjnej opieki nad uchodźcami**, w kontakcie z pełnem zrozumienia współdziałaniem ludności, wywoła wśród uchodźców świadomość, że poniesione przez nich bezpośrednie ofiary zostały ogólnie uznane i wzmocni poczucie przynależności, które łączy jeszcze bardziej w tak ciężkich czasach poszczególne narody i jedynie daje gwarancyę zgodnego współdziałania po ukończonej wojnie w odbudowie życia gospodarczego.

Po uchodźcach jednak należy się słusznie spodziewać, że w spokoju, chętnie i w zrozumieniu będą się stosowali do zarządzeń władzy i że przez zupełnie, pod względem obywatelskim jak i każdym innym, od zarzutu wolne stanowisko, ułatwią w zupełności spełnienie władzom i ludności tych intencyj, które podyktowane są przez powyższe zarządzenia.

Upraszam więc w tym kierunku poczynić wszystkie potrzebne zarządzenia i przez jak najdalej idące ogłoszenie tego okólnika postarać się o to, by przedstawione w nim zasady zostały w tamtejszym obszarze administracyjnym publiczności podane do wiadomości.

KRONIKA.

Z teatru miejskiego. Najbliższą premierę teatru miejskiego stanowi opera narodowa J. N. Kamińskiego w 3 aktach, z muzyką Kurpińskiego, „Krakowiacy i górale". W popularnem tem dziele wystąpi gościnnie p. Helena Miłowska. Orkiestra operowa liczy 40 osób, nadto zorganizowano z sił fachowych i amatorskich chóry operowe. Batutę kapelmistrza obejmie prof. Walek-Walewski, reżyseryę p. Andrzej Mielewski. Poza tem urozmaicą przedstawienie tańce góralskie, polonez, oberek układu prof. Sachsa. „Krakowiacy i górale" otrzymały nadto nową wystawę i nowe kostyumy. — Sztuka graną będzie 5 razy z rzędu: w sobotę 17 b. m., w niedzielę 18 (wieczorem), we wtorek, środę i czwartek 20, 21 i 22 b. m. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie dziennej teatru miejskiego.

Mieszczanki krakowskie IX. Koła T. S. L. im. Królowej Jadwigi zapraszają członków i rodaków na błagalne nabożeństwo, o pokój i odwrócenie nieszczęść, które ziemię polską gnębią. Nie ustawajmy w modłach, błagajmy Boga o miłosierdzie nad nami, nad narodem naszym, a może rychlej nadejdzie dzień pokoju. Nabożeństwa odbędą się: 1. W niedzielę 18/4 o godz. 8.30 rano w kościele św. Barbary.

O Kaszubach odczyt prof. Gerarda F e l i ń s k i e g o z obrazami świetlnymi, na zakończenie wyimki z humorystycznej epopei kaszubskiej J. Derdowskiego, z objaśnieniami Dra K. Lubeckiego, odbędzie się w Czytelni katolickiej polskiej w Krakowie, ul. Sienna l. 5 parter, w niedzielę 18 b. m. o godzinie w pół 5 popołudniu. — Krzesło 50 hal. Dla młodzieży szkolnej i rękodzielniczej wstęp 20 hal.

Wiadomości z Przemyśla. Jedna z pań oddała do dyspozycyi redakcyi „W. Kuryera Polskiego" korespondentkę, którą otrzymała od męża swego, lekarza rezerwowego, pozostałego w Przemyślu już po wkroczeniu Moskali do twierdzy. Z zewnętrznej strony kartki wynikałoby, że dozwolona jest bezpośrednia korespondencya lekarzy wojskowych z ich rodzinami zamieszkałemi poza obrębem okupowanych przez Rosyan miejscowości. Na adresie korespondentki zaadresowanej do Drowej Augusty M. w Wiedniu, widnieje obok pieczątki przemyskiej „Prostotronno wojennojo censura" (Dozwolono — Wojenna cenzura). — „Wojennij censor Walner", także pieczątka austryackiej cenzury wojskowej. Z treści listu zaś wynika, że jeszcze w dniu oddania twierdzy Moskalom, rozdano tam pocztę; pisze bowiem Dr M. do żony swojej: Przemyśl 23 marca. Twoją pierwszą kartkę otrzymałem wczoraj. — Jestem zupełnie zdrów i pracuję w szpitalu twierdzy nr. 4".

Wiadomości ze Lwowa. „Wiedeński Kuryer Polski" donosi na podstawie dzienników lwowskich: P o l s k i e T o w a r z y s t w o p r z y r o d n i k ó w. „Na wczorajszem, dziesiątem posiedzeniu tego Towarzystwa, prof. Dr K. Zakrzewski, przedstawił najnowsze wyniki badań nad analizą widmową. Resztę posiedzenia zajęły komunikaty prof. Nussbauma-Hilarowicza. Po kilku drobnych komunikatach posiedzenie zamknięto".

Z a k ł a d y n a u k o w e ż e ń s k i e. „Wiek Nowy" donosi w dniu 11 marca: „Zakład wychowawczy Strzałkowskiej przy ul. Zielonej, otrzymawszy zezwolenie na otwarcie, podaje do wiadomości, że przyjmuje codziennie wpisy od 10 do 12 rano i od 4do 6 popoł. do froeblówki i szkół ludowych także dla chłopców, oraz do gimnazyum i seminaryum żeńskiego".

„W zakładzie naukowo-wychowawczym im. W. Niedziałkowskiej — czytamy w „Kuryerze Lwowskim" z dnia 12 marca — nauka rozpoczęła się w dniu 22 lutego. Wpisy przyjmuje kancelarya zakładu codziennie w godzinach popołudniowych między 4 a 6 (czas ratuszowy)".

Wyjazd za granicę osób w wieku popisowym. „Wiedeński Kuryer Polski" donosi: Przekroczenie granic naszej monarchii wzbronione jest w zasadzie wszystkim do noszenia broni obowiązanym a zatem wszystkim osobom płci męskiej aż do ukończonego 42 roku życia. Wyjątkowo udzielonem być może zezwolenie p myśli rozporz. minist. **z 25 lipca 1914** jedynie wskutek decyzyi właściwej politycznej władzy krajowej, w porozumieniu z kompetentną komendą wojskową. Koniecznym warunkiem są ważne i na uwzględnienie zasługujące pobudki wyjazdu. Podania takie wnoszone być mają wprost do politycznej władzy krajowej i to dość wcześnie, t. j. nie bezpośrednio przed zamierzonym wyjazdem i zaopatrzone w dokument legitymacyjny, wykazujący stosunek wojskowo-służbowy petenta. Zezwolenie na przekroczenie granic państwa nie zwalnia od obowiązku paszportowego.

Inżynierowie w pospolitem ruszeniu. Ministerstwo wojny zarządziło, że inżynierowie, architekci i budowniczy, którzy ukończywszy w swoim czasie swoją służbę w wojsku lub w obronie krajowej przeniesieni zostali do pospolitego ruszenia i należą do stanu pospolitaków (Landsturmmannschaftsstand), lecz odpowiednio do swoich zdolności zawodowych używani są na czas wojny jako gażyści — mogą być mianowani na czas wojny inżynierami pospolitego ruszenia 11 rangi. Jeśli jednak osoby te odpowiadają warunkom, ustalonym w przepisach o pospolitem ruszeniu, które przewidziane są jako kwalifikacya wymagana dla n a c z e l n i k a o d d z i a ł u, wówczas nie należy mianować ich inżynierami pospolitego ruszenia, ale przedstawiać dla mianowania ich porucznikami pospolitego ruszenia.

Pierwsza kobieta profesorem uniwersytetu w Rosyi. Tym pierwszym profesorem, a właściwie „profesorką", jest Polka, Dr medycyny, panna Marya Staniszewska, córka Bolesława, docentka uniwersytetu w Odesie. Dr med. p. Staniszewska ukończyła wydział lekarski w Paryżu z dyplomem wyższego stopnia i w języku francuskim wydała już kilka prac oryginalnych i specyalnych w zakresie nauk lekarskich. W nagrodę za te prace uniwersytet w Nancy wydał jej drugi dyplom i tytuł „doktora medycyny". W roku ubiegłym p. Staniszewska osiadła w Odesie i tu jednomyślnie rada uniwersytetu przyznała jej tytuł prywat-docenta przy katedrze patelogii i terapii. Było podobno dużo niechęci w ministeryum oświaty, żeby tytułu docenta p. Staniszewskiej nie przyznać, lecz ze zmianą kierownika w ministeryum p. Staniszewska tytuł i prawo wykładu pozyskała i już od 5 lutego jest członkiem grona profesorskiego w uniwersytecie odeskim.

Odznaczenia wojenne.

Wojskowy krzyż zasługi III. klasy otrzymali: nadpor. Franciszek Goliński 30 p. p., nadpor. Zdzisław Zachaczewski 1 bat. sap., nadpor. Dr Rudolf Kiełkowski 13 p. p.

157. Lista strat.

Chorąży Stanisław Widacki 36 p. obr. kraj. ranny.

158. Lista strat.

Kap. Władysław Klimecki 73 p. p. ranny, por. Antoni Kwiatkowski 40 p. p. ranny, por. Jan Machowski 40 p. p. ranny, kad. Jakób Strzok 40 p. p. ranny, chorąży Tadeusz Wereszczyński 81 p. p. ranny, kad. Jan Wójcik 40 p. p. ranny.

L. 11779/III. 3 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.**: za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7·—
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2 24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola dinga	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 29 marca 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Nasze władze i instytucye na uchodźtwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikanerbastei 19.

Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcya skarbu — Biała.

Sąd krajowy wyższy (krakowski) Ołomuniec.

Dyrekcya kolei państwowych (krakowska), w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.

Dyrekcya poczt i telegrafów — Biała.

Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Ołomuniec

Instytucye.

Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmanngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.

Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.

Izba rękodzielnicza: XIV. Holochergasse 32, I. pietro (prezes Makowicz).

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 7, I. piętro.

Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.

Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am. Hof 7.

Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.

Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstaufengasse 1.

Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.

Filie galicyjskie „Wiener Bankverein“: I. Schottengasse 6.

Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelen“: I. Schottenring 1.

Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.

Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.

Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.

Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9, drzwi 8.

Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.

Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.

Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Instytucye dla polskich wychodzców.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).

Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.

Tania kuchnia Kongregacyi pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.

Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.

Stały komitet informacyjny dla nauczycielstwa: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).

Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko“)

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7, od 9—1 i od 1—6 po poł.

Rządowy komitet zapomogowy dla przybyszów z Galicyi i Bukowiny:

I. Sekcya urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleński, I. Schauflergasse 2, III. piętro,

II. Sekcya oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII.. Alserstrasse 21, mezzan.

III Sekcya inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.

IV. Sekcya osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zalewski. IX, Waehringerstrasse 15.

V. Sekcya ziemiańska: przewod. radca skarbu Fałat, I. Schauflergasse 6, mezz.

VI. Konsorcyum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.

VII. Sekcya dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzenbergplatz 4.

Stowarzyszenia polskie w Wiedniu.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.

Kółko rolniczo-leśne „Ogniska“: XVIII. Klostergasse 20.

Polskie stowarzyszenie „Strzecha“: I. Boersegasse 11 (gmach giełdy) na I. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.

Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.

Polskie stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna“: III. Untere Viaductgasse 33.

Wiadomości o zaginionych.

[illegible]

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacy. — Na listy odpowiada odwrotnie.

WIKTORYA KALANDYK

ze Straszydła pow. Rzeszów, poszukuje **Władysławy Soleckiej** z 2-giem dzieci **Magdaleną i Henrykiem,** oraz służącej **Stanisławy Kalandyk.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Styrya, Barak No 22.

JAN BAUER

z Cieszanowa obecnie Feldpost 210 poszukuje swojej żony **Heleny** z 2 dziećmi pozostawionej w Nadwórnej

JÓZEF CHORYŁKO

legionista poczta polowa 118, prosi wszystkich, którzyby cokolwiek wiedzieli o moim bracie **Władysławie,** który ruszył w pole z IV-tą baterą 11-go pułku artyleryi polowej ze Lwowa o podanie jego adresu. — Również proszę wszystkich znajomych o ich adres.

MICHAŁ ŁUKASZ

z Tarnowicy leśnej pow. Nadwórna, obecnie k. k. Not.-Reservespital, obj. II. Bregenz, prosi o podanie adresów rodziny, krewnych i znajomych.

JÓZEF BROZYNA

Feldpost 27, prosi o łaskawe podanie adresu jego **rodziców, krewnych i znajomych.**

Ktokolwiek by posiadał jaką wiadomość **o JANIE KOLECKIM** inf. 57 pp. w Tarnowie, raczy łaskawie donieść jego żonie **Bronisławie Koleckiej** zamieszkałej w Muszynie — za co już z góry składa Bóg zapłać.

EWA BOROWIEC

rodem z Kumarowa pow. Kolbuszowa poszukuje męża **Stanisława, dzieci: Wojciecha, Maryanny i Anny,** oraz zięcia **Jakóba** Borowca. Łaskawą wiadomość proszę przesłać pod adresem: E. Borowiec Baracke, Nr 11, Wagna, bei Leibnitz, Steiermark.

MARYAN BUŁATOWICZ

z Jaworowa obecnie przy k. u. k. Landw. Inf. Reg. Nr 32. 3 Ersatzkompania prosi krewnych i znajomych o podanie miejsca swego pobytu.

Rozkład pociągów przychodzących i wychodzących z Krakowa.

WYJEŻDŻAJĄ Z KRAKOWA:

Do Wiednia:

1) **pospieszny** o godz. 6.14 rano (do Wiednia przybywa o godz. 6.46 popołudniu).
2) **osobowy** o godz. 6.50 rano (do Wiednia przybywa o godz. 7.03 rano).
3) **pospieszny** o godz. 6.40 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.47 rano).
4) **osobowy** o godz. 7.38 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.56 wieczorem).
5) **pospieszny** o godz. 7.56 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 9.07 rano).
6) **pospieszny** o godz. 10.15 przedpołudniem (do Wiednia przybywa o godz. 10.45 w nocy).

Do Biadolin:

Pociąg **osobowy** — 11.48 przedpołudniem.

Do Nowego Sącza:

Pociągi **osobowe** (połączenie do Zakopanego) o godz. 8.36 rano i 9.48 wieczór.

Do Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 9.17 rano.

Do Miechowa przez Trzebinię:

Pociągi **osobowe** o godz. 6.14 i 6.40 wieczór.

PRZYJEŻDŻAJĄ DO KRAKOWA:

Z Wiednia:

1) **1.03 w nocy** (pocztowy).
2) **7.05 rano** (przyspieszony).
3) **10.55 przedpołudniem** (przyspieszony).
4) **3.50 popołudniu** (przyspieszony).
5) **8.58 wieczór** (przyspieszony).
6) **10.19 przedpołudniem** (przyspieszony).

Z Biadolin:

Pociąg **osobowy** o godz. 6.46 wieczór.

Z Nowego Sącza:

Pociągi **osobowe** o godz. 7.23 rano i 5.28 wieczorem.

Z Kocmyrzowa:

Pociąg osobowy o godz. 4.06 popołudniu.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.